

Lechosław Jocz

Akademia im. Jakuba z Paradyża, Pracownia Dialektologii
i Słowiańskich Języków Mniejszościowych
Gorzów Wielkopolski
lechoslaw.jocz@gmail.com

System samogłoskowy gwary Dąbrówki Wielkopolskiej

Abstrakt: W niniejszym artykule przedstawiono akustyczno-fonetyczną i fonologiczną analizę samogłosek współczesnej gwary Dąbrówki Wielkopolskiej. W przebadanym materiale stwierdzono bardzo dobre zachowanie fonetycznych cech gwarowych (np. dyftongicznej wymowy *[i], bogactwa wariantów dyftongicznych i monoftonicznych */o/ czy uwarunkowanej sąsiedztwem lewostronnym alofonii /u/). Analiza akustyczna pozwoliła na precyzyjną charakterystykę głosek gwary i rewizję dotychczasowych opisów (np. alofon /u/ po koronalnych i palatalnych jest nie tylko obniżony, ale również scentralizowany, kontynuanty */e:, eN, ɛ/ po miękkich zachowują odrębność od /i/, kontynuant */a:/ bywa nieco obniżony w stosunku do [ɔ], ale nie osiąga poziomu [ɐ]). Ponadto analizy audytywne i akustyczne umożliwiły wykazanie niezauważonej dotychczas opozycji pomiędzy kontynuantem */e:/ a kontynuantem /e/ przed /N/ i ustnym kontynuantem */ɛ/, a w konsekwencji odkrycie „nowego” fonemu samogłoskowego.

Słowa kluczowe: fonetyka, fonetyka akustyczna, fonologia, system samogłoskowy, gwary wielkopolskie.

Abstract: The Vowel System of the Dialect of Dąbrówka Wielkopolska. The aim of the paper is to provide a phonetic and phonological description of the vowel system of the Dąbrówka Wielkopolska dialect. The analysed material revealed the very good retention of the original dialectal phenomena (e.g. the diphthongal pronunciation of *[i], diversity of monophthongal and diphthongal variants of */o/, or two allophones of /u/ conditioned by the preceding consonant). The acoustic analyses provide a precise phonetic description of the dialect's vowels and revisions to the previous descriptions (e.g. the allophone of /u/ after coronal and palatal consonants is not only lowered, but also centralised, the reflexes of */e:, eN, ɛ/ after palatals are distinct from /i/, the reflex of */a:/ is sometimes lower than [ɔ], but never reaches the height of [ɐ]). Farther, the perceptive and acoustic analyses revealed a – hitherto unnoticed – opposition between the reflexes of */e:/ on the one hand, and the reflexes of */e/ before /N/ and the vocalic reflexes of */ɛ/ on the other, and, consequently, made it possible to discover a “new” vowel phoneme.

Keywords: phonetics, acoustic phonetics, phonology, vowel system, Greater Poland dialects

Wstęp

Niniejszy artykuł jest pobocznym pokłosiem badań terenowych w Dąbrówce Wielkopolskiej, wykonanych przeze mnie we wrześniu 2015 roku w ramach projektu *Sound Comparisons Project*, realizowanego w Instytucie Historii Ludzkości im. Maksa Planck-

ka w Jenie. Badania te polegały na zebraniu nagrań ok. 150 słów i form z przygotowanej uprzednio listy (zadaniem informatorów było przetłumaczenie na gwary podanych przeze mnie ustnie form polskich)¹. Informatorami były trzy kobiety w wieku powyżej 65 lat, urodzone i zamieszkałe w Dąbrówce Wielkopolskiej (z wsi tej pochodzili również oboje rodzice każdej z nich). Materiał badawczy, będący podstawą przedstawionych poniżej analiz, składa się nie tylko z wymówień leksemów z rzeczony listy (wszyscy informatorzy), ale również ze swobodnych komentarzy i wypowiedzi (wszyscy informatorzy) oraz opisu dawnych zwyczajów weselnych (tylko jeden informator). Odpytywana lista nie była stworzona z myślą o badaniach nad zróżnicowaniem fonetycznym gwar polskich, jej głównym celem były bowiem porównania ogólnosłowiańskie (przy czym przy wyborze słów bardzo istotne było istnienie we wszystkich lub jak największej liczbie języków słowiańskich pełnego odpowiednika etymologicznego w sensie morfologicznym), a w pewnym stopniu również ogólnoeuropejskie i ogólnojęzykowe. Z tego też powodu nie wszystkie zjawiska fonetyczne, interesujące z punktu widzenia gwar polskich w ogóle i gwary Dąbrówki w szczególności, reprezentowane są tu w zadowalającym stopniu. Opowiadanie i (w nieco mniejszej mierze) spontaniczne komentarze były więc bardzo istotnym uzupełnieniem. Ostatecznie analizom akustycznym poddałem niemal 700 fonów. Pomimo stosunkowo dużej ilości przebadanych jednostek w niektórych zagadnieniach szczegółowych wyciągnięcie ostatecznych wniosków okazało się niemożliwe. Niemniej jednak znakomitą większością istotnych kwestii można było na podstawie przeanalizowanego materiału rozstrzygnąć z całkowitą lub dużą pewnością. Taki – w pewnej mierze wstępny – opis pozwala na wyznaczenie aktualnych zagadnień badawczych i stworzenie ram dla przyszłych badań, co stanowi wartość samą w sobie. Zaznaczyć przy tym należy, iż niniejszy artykuł stanowi pierwszą aktualizację i weryfikację opisów fonologicznych gwary Dąbrówki od kilkudziesięciu lat oraz pierwszy opis akustyczny jej głosek (i zresztą jeden z pierwszych opisów akustycznych polskiej fonetyki gwarowej w ogóle).

Stopień zachowania gwarowych cech fonetycznych w samych nagraniach, w trakcie których informatorzy byli w pełni świadomi, że interesuje mnie właśnie gwara, okazał się bardzo dobry (nie stwierdziłem przy tym niczego w rodzaju form hiperpoprawnych, nieautentycznych). Zresztą wpływ gwary na wszystkich poziomach systemu językowego był u informatorów bardzo wyraźny nawet przy próbach mówienia standardową polszczyzną.

¹ Odpytywana lista to: *jeden, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem, osiem, dziewięć, dziesięć, sto, mój, twoja, wasi / wasze, swoje, na lewo, ja, mnie / mi, nas, ty, jego / niego, nie, gdzie, tam, i, w morzu, głowa, nos, ucho, lzy, język, zęby, broda, ręce, kolano, krew, serce, pies, wilk, mysz, ryby, krowa, owca, jajka / jaja, róg, skrzydło, pióro, wełna, imię, słowa, świat, brat, bracia, dzień, dni, noc, czas, rok, godzina, lato, zima, słońce, miesiąc, niebo, woda, rzeki, jezioro, morze, ogień, dym, popiół, kamień, ziemia, piasek, złoto, śnieg, lód, wiatr, grom / grzmot, chleb, mięso, sól, ziarno, miód, słoma, kora, korzeń, cierni, dęby, trawa, pola, stół, igła, koło, gra, gród, miasto, czarna, biały, zielony, żółty, długi, cienki, szeroki, ostra, tępy, młody, stary, żywy, święty, goły / nagi, miły, dobre, wierne, pełna, dalekie, bliskie, ciepła, suchy, mokre, słodki, błogi, nowy, jest, byli, stojcie, siądźcie, padasz, leżysz, pływał, lata, leci, jem, pijemy, ssie, pluj, spała, żyje, martwa, wierzysz, słuchaj, śmieje się, dam, szyje, tarł, kopiemy, boimy się, oddychaj, zamarzło, związany, pisz.*

Pomiarów akustycznych dokonałem w programie Praat², a wstępnego opracowania danych liczbowych w arkuszu kalkulacyjnym pakietu Apache OpenOffice³. Normalizację wartości formantowych przeprowadziłem za pomocą internetowego narzędzia NORM (z zastosowaniem metody Lobanova z przeskalowaniem wyników na Hz)⁴. Do sprawdzania hipotez statystycznych zastosowałem test Manna-Whitneya, zaimplementowany w programie SOFA Statistics⁵; jako poziom istotności przyjąłem wartość 0,05.

W artykule niniejszym używam standardowej transkrypcji IPA. Koniecznych jest tu kilka drobnych uwag. Litery [ɣ, z, tɕ, dz] odpowiadają polskim *sz, ż, cz, dż*. Afrykaty oznaczam za pomocą kombinacji typu [ts], w przypadku połączeń zwartej ze szczelinową używam natomiast zapisu [t.s]. Taki sam sposób notacji stosuję do rozróżniania dyftongów od połączeń dwóch samogłosek. Symbol [ɣ] reprezentuje dźwięk tożsamy z polskim *y*. Litery [a] używam jako symbolu samogłoski centralnej czy przednio-centralnej.

Gwara Dąbrowki Wielkopolskiej była przed drugą wojną światową jedną z najdalej na zachód wysuniętych gwar polskich, granicząc bezpośrednio z niemieckim obszarem językowym. Zresztą sama miejscowość znajdowała się wówczas po niemieckiej stronie granicy państwowej. Czynniki geograficzne (pas jezior i lasów) sprzyjały izolacji gwar Dąbrowki i kilku okolicznych wsi od reszty polskiego obszaru językowego (Gruchmanowa 1969, 5). Doprowadziło to do powstania na danym terenie cech gwarowych (w tym fonetycznych), obcych nie tylko innym gwarom wielkopolskim, ale w pewnych przypadkach również wszystkim pozostałym gwarom polskim (Nitsch 1957, 92–93). W kontekście zaawansowanego i nieodwracalnego procesu zastępowania gwar ogólną polszczyzną potoczną (w przypadku naszej gwary wzmocnionego być może w pewnej mierze powojennymi zmianami etnicznymi w najbliższych okolicach wsi) badania nad fonetyką i fonologią gwary Dąbrowki Wielkopolskiej są więc niezwykle aktualne. Nawiasem mówiąc, podjęte przeze mnie badania nad konsonantyzmem gwary przyniosły nieoczekiwane i obiecujące wyniki (Jocz 2016).

Dysponujemy dwoma opisami systemu dźwiękowego interesującej nas gwary. Praca Moniki Gruchmanowej (1969, 9–64)⁶ zawiera przede wszystkim dokładny i obszerny opis wymowy (na lata pięćdziesiąte ubiegłego wieku) w odniesieniu do fonemów staropolskich. Opis *stricte* fonologiczny systemu samogłoskowego jest dość szczupły i budzi pewne wątpliwości. Gruchmanowa (35) stwierdza bowiem eksplicytnie, iż w Dąbrowce mamy do czynienia z pięcioelementowym systemem wokalicznym i taki właśnie system przedstawia w odpowiednim schemacie. Z przedstawionego obok schematu diachronicznego wynika jednak, iż gwara ma sześć fonemów samogłoskowych. Również sześć jednostek fonologicznych odnajdujemy w znajdującym się bezpośrednio poniżej zestawieniu fonemów i alofonów. System pięcioelementowy wygląda następująco:

² <http://www.fon.hum.uva.nl/praat/>, 25.06.2015.

³ <http://www.openoffice.org/pl/>, 25.06.2015.

⁴ <http://lvc.uoregon.edu/norm/norm1.php>, 25.06.2015.

⁵ <http://www.sofastatistics.com>, 25.06.2015.

⁶ Dla oszczędności miejsca w dalszej części artykułu odwołania do tej pracy podaję w następujący sposób: (G, x) lub (x), gdzie x to numer strony.

Tabela 1. System samogłoskowy gwary dąbrowieckiej wg M. Gruchmanowej (35)

	Przednie	Środkowa	Tyłna
Wąskie	i		u
Średnie	e		^(w) o
Szeroka		a	

Szóstym – niezrozumiale potraktowanym – fonemem jest *o*. Oczywiście nie wiemy, gdzie w schemacie umieściłaby go autorka i jaki stosunek fonemów *o* i ^(w)*o* zaproponowałaby. Z punktu widzenia opisanych przez nią wariantów najbardziej rozsądne wydaje się umieszczenie *o* na miejscu ^(w)*o* i przesunięcie tego ostatniego do rzędu centralnego (środkowego). Alternatywą, mniej chyba przekonującą, byłoby sklasyfikowanie *o* jako samogłoski tylnej i niskiej (szerokiej).

Opis Zuzanny Topolińskiej (1982, 64–67)⁷ został oparty na badaniach przeprowadzonych przez Monikę Gruchmanową w 1969 r. Jest on typowym opisem tworzonym na potrzeby *Ogólnosłowińskiego atlasu językowego*, czyli opisem bardzo lakonicznym, w pewnym sensie schematycznym, nieprezentującym praktycznie w ogóle materiału językowego i przedstawiającym wyłącznie końcowy efekt rozważań. Z tych powodów dość często trudno jednoznacznie zweryfikować poprawność interpretacji autorki, co istotne jest zwłaszcza dlatego, że z dzisiejszego punktu widzenia pewne wątpliwości budzi zastosowana metodologia opisu fonologicznego⁸. Dla gwary Dąbrówki Wielkopolskiej Topolińska przyjmuje siedem fonemów samogłoskowych. System zaproponowany przez nią najlepiej przedstawić w formie matrycy:

Tabela 2. System samogłoskowy gwary dąbrowieckiej wg Z. Topolińskiej (64)

	ɔ	ø	o	y	i	e	a
Zaokrąglona	+	+	+	–	–	–	–
Niska	o	o	o	–	–	–	+
Wysoka	+	–	–	+	+	–	o
Centralna	o	+	–	+	–	o	o

Fonemy *ø*, *y* mają być przy tym fonemami „fakultatywnymi”.

Stosunek fonemów wyróżnionych przez Gruchmanową i Topolińską (czy też reprezentujących fonemy te symboli) wygląda następująco: *i=i*, *e=e*, *a=a*, ^(w)*o=ø*, *u=ɔ*, *(o)=o*. Fonemu analogicznego czy tożsamego *y* Gruchmanowa nie wyróżnia, dostrzegając go jednak w gwarze sąsiedniego Nowego Kramaska i oznaczając również symbolem *y* (G, 36).

⁷ Dla oszczędności miejsca w dalszej części artykułu odwołania do tej pracy podaję w następujący sposób: (T, x) lub (x), gdzie x to numer strony.

⁸ Por. liczne komentarze w monografii (Jocz 2013).

Dla oznaczenia tych fonemów w transkrypcji IPA przyjmuję (w kolejności jak w powyższym akapicie) następujące symbole: /i, ε, a, ɔ, u, e, i/. Notacja historyczna tych fonemów to */i, e, a, a:, u, o, e:/. Pozostałe fonemy staropolskie oznaczam symbolami */o:, ě, ō/ (z braku takiej potrzeby w przypadku gwary Dąbrówki nie rozróżniam /i, u/ od /i:, u:/).

Samogłoski akcentowane

W celu wstępnej weryfikacji istniejących opisów w pierwszej fazie analiz akustycznych rozróżniłem większą liczbę klas samogłosek, niż wydawało się to konieczne z punktu widzenia dotychczasowej literatury (np. do osobnych klas przyporządkowałem początkowo */u/ i */o:/ z uwzględnieniem kontekstu lewostronnego; */a:/ i tylne monoftongiczne kontynuanty */o/; */e:/, monoftongiczne kontynuanty */i/ i wokaliczne kontynuanty */ě/). Następnie na podstawie tej pierwszej fazy analiz fonetycznych i wstępnej analizy fonologicznej część z tych klas połączyłem (np. */u/ i */o:/, których kontynuanty bez cienia wątpliwości i zgodnie z dotychczasowymi opisami niezależne są od dawnych stosunków fonologicznych i fonetycznych). Szczegółowych danych z fazy wstępnej analiz nie podaję, ograniczając się tylko do samych wniosków. Taka konstrukcja analiz (i pośrednio samego tekstu) pozwoliła z jednej strony na znaczne odciążenie artykułu od informacji nic ostatecznie niewnoszących do końcowych wyników i wniosków, a z drugiej na zauważenie pewnych istotnych zjawisk do tej pory niedostrzeżonych.

Na wykresie 1. przedstawione zostały wartości formantowe podstawowych jednostek samogłoskowych gwary Dąbrówki Wielkopolskiej pod akcentem (wraz z odchyleniem standardowym)⁹.

Punkt *i* reprezentuje podstawowe warianty fonemu /i/ (będące kontynuantami */i/) w pozycjach niezależnych. Należą one bez wątpienia do klasy samogłosek przednich i wysokich typu [i]. Z audytywnego punktu widzenia nie można tu dostrzec żadnych różnic w stosunku do polszczyzny ogólnej¹⁰. Nie stwierdza ich również Gruchmanowa (26–28).

⁹ Tu i dalej wartości F1 znajdują się w osi *y*, a F2 w osi *x* (w obu przypadkach w kolejności odwrotnej). Jednostka to Hz. Dla lepszej czytelności pozwoliłem sobie nie umieszczać opisów osi na samych wykresach.

¹⁰ W niniejszym artykule nie przedstawiam żadnych bezpośrednich porównań otrzymanych wartości formantowych samogłosek gwary z jakimikolwiek wartościami formantowymi podawanymi dla języka ogólnopolskiego. Podstawowym i niezbędnym warunkiem przeprowadzania takich porównań jest poddanie surowych danych dla obu porównywanych systemów wspólnemu procesowi *normalizacji* (proces ten obrazowo można opisać jako sprowadzanie ułamków do wspólnego mianownika). W innym przypadku nie sposób oddzielić różnic istotnych lingwistycznie od różnic wynikających z badania dwóch odmiennych populacji, które to różnice mają swe źródło w naturalnym zróżnicowaniu indywidualnym poszczególnych członków tych populacji. W przypadku badania stosunkowo niewielkich i przypadkowych pod pewnymi względami grup (a taki charakter ma w istocie większość badań akustyczno-fonetycznych) prawdopodobieństwo, iż dwie niezależne populacje będą charakteryzować się np. odmienną średnią długością traktu głosowego (która to ma bezpośredni wpływ na wartości formantowe) lub różnym rozkładem tej wartości jest bowiem bardzo wysokie. Mechaniczne porównania prostych średnich arytmetycznych lub maksymalnych zakresów war-

pewna tendencja do wymowy bardziej przesuniętej w przód, natomiast realizacji tylnocentralnych czy wyraźnie ciemniejszych nie stwierdziłem ani razu (oczywiście poza silnie nacechowanymi kontekstami typu /w_w/). Realizacje /a/ w przebadanym materiale były z zasady wymawiane wyraźnie szeroko, nie stwierdziłem tu najmniejszej tendencji do niedbałej centralizacji w kierunku [ɐ].

Przejdźmy do kontynuantów */u/ i */o:/ (łącznie z kontynuantami */o, a:/ przed /N/). Zgodnie z dotychczasowymi opisami (Nitsch 1957, 92–93; G, 16–19; T, 65–66) te dwa dawne fonemy zlały się w gwarze Dąbrowki w jeden fonem /u/ o dwóch wyraźnych alofonach, uwarunkowanych lewostronnym sąsiedztwem fonetycznym (po labialnych i welarnych występuje alofon tylny i wysoki, po pozostałych spółgłoskach alofon scentralizowany). Nie stwierdziłem tu żadnych nowszych procesów, które zaburzyłyby takie stosunki fonologiczne. Badacze stwierdzają zazwyczaj, iż to właśnie gwara Dąbrowki cechuje się najwyższą, wręcz całkowitą konsekwencją w dystrybucji obu alofonów (Nitsch 1957, 92; G, 18; Gruchmanowa 1970, 12–13). Topolińska (65) przyjmuje jednak, iż alofon wysoki jest fakultatywny. W przebadanym materiale stwierdzić można co prawda u obu alofonów obecność wariantów wyższych i niższych, ich dystrybucja w danym kontekście okazała się jednak konsekwentna (przynajmniej nie zaobserwowałem oczywistych poświadczeń alofonu scentralizowanego po labialnych i welarnych). Przejdźmy do charakterystyki fonetycznej. Gruchmanowa (18) mówi tu o dwóch rodzajach *u*: *wysokim* i *obniżonym*, przy czym to ostatnie realizowane ma być zazwyczaj jak *u* i rzadko jak *ó*. Opis ten wraz z uwagą do transkrypcji (58) pozwala domyślać się tu [u] w opozycji do [ɯ/ɔ] czy rzadszego [o/ɔ]. Topolińska (64–67) stosuje dla alofonu otwartego symbol *ɔ*, który zgodnie ze standardem OLA oznacza głoskę węższą od *o* szerokiego i środkowego. Najbliższa temu opisowi jest głoska [o], przykładowe słowa z różnych języków i dialektów słowiańskich, ilustrujące definicję litery *ɔ*, zawierają w rzeczywistości zarówno samogłoski typu [o], jak i samogłoski typu [ɔ] (OLA 1965, 11), wyraźnie się przecież od siebie różniące¹¹. Przyjęcie przez Topolińską (18, 53) dodatkowego symbolu *ɔ*, jego definicja oraz zastosowanie sugerują, iż odpowiada on czemuś w rodzaju [ɔ], por. (Nitsch 1957, 92). W związku z tym *ɔ* należałoby rozumieć jako [o]. Oznaczałoby to, iż alofonami interesującego nas fonemu w Dąbrowce byłyby [u] i [o], przynajmniej przed kilkudziesięciu laty. Zaproponowany przez Zenona Sobierajskiego schemat samogłoskowy wraz z transkrypcją tekstów z Dąbrowki (Sobierajski 1985, 10, 86–104) pozwala przyjąć dla tzw. otwartego *u* wartość fonetyczną [ɯ/ɔ]. Analizy akustyczne pozwalają w tym zakresie na jednoznaczne wnioski. Punkt *Lu* reprezentuje fonem /u/ po labialnych i welarnych (w śródgłosie i wygłosie). Jest to samogłoska tylna, wysoka, ale zauważalnie opuszczona. Labializacja jest wyraźna. W tej pozycji wymowa jest więc w pełni tożsama z wymową ogólnopolską. Alofon ten w precyzyjnej transkrypcji należałoby oznaczyć jako [ɯ]. Punkt *Tu* reprezentuje realizacje /u/ po koronalnych i palatalnych (w śródgłosie i wy-

¹¹ Zasadniczym problemem, typowym zresztą dla wielu prac slawistycznych i polonistycznych, jest tu błędna koncepcja przestrzeni samogłoskowej jako trójkąta równoramiennego (z dużym kątem pomiędzy ramionami) o wierzchołkach *i*, *a*, *u* z umieszczeniem wszystkich niecentralnych samogłosek na liniach prostych pomiędzy *a* i *i* oraz *a* i *u*. W nowszym standardzie OLA (1994) doszło tu do pewnej, bardzo nieznacznej poprawy, ale tylko w zakresie samogłosek przednich.

głosie). Jest to głoska scentralizowana w stosunku do [ɥ], czyli wyraźnie opuszczona i przesunięta w przód (i, co wypada tu dodać z racji na gwarowe zróżnicowanie Wielkopolski pod tym względem, monoftongiczna). Labializacja jest tu z zasady słaba (stopniem labializacji alofon ten przypomina raczej typowe samogłoski poziomu średniego otwartego), choć zdarzają się niekiedy również wymowy z nieco silniejszym zaokrągleniem. Najbardziej typowy wariant najlepiej zapisać jako [ɔ], nierzadkie są również wymowy typu [ɔ, ɔ̹, ɔ̠, ɔ̡] (słabszej labializacji nie oznaczam). Tak czy inaczej, opozycja fonetyczna pomiędzy obu wariantami /u/ nie polega tylko na stopniu otwarcia, jak to sugerują dotychczasowe opisy. Istotna jest dla niej również różnica w osi poziomej. Zarówno różnica w F1, jak i F2 jest istotna statystycznie (odpowiednio $p < 0,001$ i $p = 0,004$).

Punkt /ɔ/ odpowiada */a:/ w pozycji niezależnej (czyli nie przed /N/). */ɔ/ występuje również w wielu zapożyczeniach niemieckich na miejscu *a*¹². Podstawowym wariantem jest głoska tylna, średnia otwarta, słabo zaokrąglona, czyli tożsama z ogólnopolskim *o*. Czasami zdarzają się realizacje nieco szersze w rodzaju [ɔ̠], co odzwierciedla się na wartościach F1 (por. realizacje /ɛ/). Ani razu nie zanotowałem jednak wymowy zdecydowanie otwartej typu [ɔ̡], którą obserwowała Gruchmanowa. W moim materiale nie pojawiła się również ani wymowa typu [ɔ], ani wymowa dyftongiczna, opisywane przez tę badaczkę (G, 9–10). Wariantów takich nie zna zresztą również Topolińska (65–66). Trudno określić, czy mamy tu do czynienia z jakimś rozwojem (zanikiem rzadszych wariantów fakultatywnych), czy może z wynikiem dysponowania przez Gruchmanową nieporównywalnie bardziej obszernym materiałem. Zasadniczą kwestią fonologiczną jest tu wzajemny stosunek */a:/ i */o/. Zanim omówimy tę kwestię, musimy uprzednio opisać wymowę */o/.

W gwarze Dąbrówki wyróżnić można trzy zasadnicze rodzaje wymowy */o/: dyftongiczną (faza początkowa oznaczona jako *oɔθ*, końcowa jako *oɔl*), monoftongiczną tylną (oznaczoną jako *o*) i monoftongiczną scentralizowaną (oznaczoną jako *ɛ*). Wybór pomiędzy tymi wariantami jest w zasadzie dowolny (tylko po dźwiękło-palatalnych dyftong jest bardzo rzadki), jedna i ta sama osoba może wymówić jedną i tę samą formę z */o/ fakultatywnie w każdy z możliwych sposobów. Jeżeli chodzi o częstotliwość występowania tych podstawowych wariantów */o/, to w realizacjach akcentowych poddanych analizie akustycznej¹³ 70% stanowiły dyftongi, 19% – monoftongi tylne i 11% – monoftongi scentralizowane. Proporcje podane przez Gruchmanową (59) są inne (55% realizacji dyftongicznych i 45 monoftongicznych), lecz różnica ta nie wydaje się zasadnicza (w obu przypadkach dominuje wymowa złożona przy niemalym udziale wymowy niezłożonej) i może być po prostu dziełem preferencji indywidualnych oraz przypadku. Stosunki w przebadanym przeze mnie materiale przeczą tezie

¹² Przy czym nie we wszystkich przypadkach to *a* jest we współczesnym niemieckim języku literackim długie, por. (G, 11).

¹³ Jako że starałem się do analiz akustycznych włączyć jak największą część jednostek zarejestrowanych w nagraniach (odrzucając w zasadzie tylko te fony, których analiza np. z powodu zakłóceń nie byłaby możliwa lub wiarygodna), zaprezentowane wyniki dość dobrze, choć może nie całkowicie precyzyjne, odzwierciedlają rzeczywiste proporcje w przebadanym materiale.

Gruchmanowej (14) o tendencji do monoftongizacji dyftongu powstałego z */o/, wymowa taka utrzymuje się bowiem bardzo dobrze do dzisiaj.

W wariacie dyftongicznym elementem zgłoskotwórczym jest zawsze drugi składnik. W dotychczasowych opisach nie poświęcano zbyt wiele uwagi barwie początkowej fazy dyftongu, zapisując ją konsekwentnie symbolem niezgłoskotwórczego *u* w indeksie górnym ([#]*V*) (G, 14; T, 65). Dane akustyczne wskazują tu jednak na zróżnicowanie barwy nieco silniejsze niż u sąsiadujących monoftongów, co zresztą łatwo stwierdzić również słuchowo. Najbardziej typowe warianty należą do szeregu tylnego, w osi pionowej obejmując zakres od [ɯ] do [ɔ], choć możliwe są również barwy centralizowane. Stopień labializacji jest zróżnicowany, nierzadko niski. Co do fazy drugiej, to w literaturze podkreślano bogactwo barw, wymieniając [ɔ, ɔ, ə/œ, ɤ/ø/ʊ] (G, 14; T, 65). Najbardziej typową barwą w przebadanym materiale jest samogłoska centralna, niezaokrąglona typu [ɜ/ɝ]. Nierzadkie są jednak również realizacje bardziej przednie ([ɛ]), bardziej przednie i wyższe ([ɨ]), centralne, ale labializowane ([e/ɛ]) oraz warianty bez przesunięcia w przód typu [ɔ/ɔ]. Separacja obu faz dyftongu bywa bardzo różna. Może być ona znaczna (np. [ɯɛ]), częściej jest jednak słabsza (np. [oɔ, ɔɜ, ɔe,]), a w najbardziej ekstremalnym przypadku ([eɜ]) nie następuje żadna zasadnicza zmiana poziomu i szeregu, tylko stopniowy zanik (ew. znaczne osłabienie) labializacji. Przy tym ostatnim typie wymowy wzrokowa analiza spektrogramów i przebiegu wartości formantowych stwarza często iluzję, iż mamy do czynienia z monoftongiem. Dopiero odsłuch uzmysławia rzeczywistą przyrodę takich realizacji. Liczbowo sprawa przedstawia się w następujący sposób: najmniejsza różnica w osi F1 to 0 Hz, maksymalna – 115 Hz, w osi F2 zaś odpowiednie liczby to 58 i 702 Hz. Średnia różnica dla F1 to 59 Hz, dla F2 – 356 Hz. Końcowa faza dyftongu w stosunku do początkowej charakteryzuje się przy tym zawsze wyższą wartością F2 (czyli następuje tu przesunięcie w przód). W 92% przypadków wyższa jest również wartość F1 fazy końcowej (czyli mamy tu głośkę bardziej otwartą). W pozostałych 8% przypadków różnica jest albo tak niewielka, że możemy mówić o braku istotnej zmiany poziomu, albo towarzyszy jej znaczne przesunięcie w przód (czyli, w rezultacie, otrzymujemy tu barwę [ɨ]). Przy całym bogactwie wariantów nie stwierdziłem w przebadanym materiale ani razu pod akcentem realizacji drugiej fazy dyftongu jako [ɔ], która wydaje się dość częsta w materiale Gruchmanowej (14–15) i którą potwierdza Topolińska (65). Może tu chodzić o przypadek lub preferencje indywidualne, niewykluczone jednak, że ewentualny zanik tego wariantu ma podłoże fonologiczne (unikanie alofonu wspólnego z /u/ celem lepszego rozróżniania obu fonemów na poziomie fonetycznym). Ogólnie rzecz biorąc, z fonetycznego punktu widzenia trudno stwierdzić we współczesnym materiale jakies zasadnicze zmiany w stosunku do starszych opisów. Analiza akustyczna pozwoliła jednak bez wątplenia na znacznie bardziej obiektywne i precyzyjne opisanie bogactwa swobodnych wariantów obu faz dyftongu.

Punkt *o* reprezentuje monoftongiczny kontynuant */o/ o charakterze audytywnie tylnym i średnim. Wbrew temu, co sugeruje transkrypcja oraz rozwiązania fonologiczne Gruchmanowej (9, 14, 35) i Topolińskiej (65), głoska ta nie jest w przebadanym materiale w pełni tożsama z kontynuantem */a:/, ale średnio nieco od niego wyższa. O ile */a:/ wymawiane jest jako [ɔ] z pewną tendencją do wymowy nieco szerszej typu [ɔ], to tylny monoftongiczny kontynuant */o/ jest przeciętnie samogłoską pod-

wyższą w stosunku do poziomu średniego otwartego, czymś w rodzaju [ɔ] (nie stwierdziłem przy tym niewątpliwych wariantów klasy [ɔ]). Różnica ta jest istotna statystycznie ($p < 0,001$). Pola obu klas oczywiście częściowo się pokrywają, możliwe są realizacje o identycznych właściwościach akustycznych, ale znaczna część obu zakresów F1 jest rozłączna.

Punkt σ reprezentuje monoftongiczne realizacje */o/ o centralizacji uchwytej audytywnie. Różnica w stosunku do o w osi F2 jest niewielka, ale istotna statystycznie ($p = 0,036$). Zakres wartości formantowych tej odmiany */o/ pokrywa się w znacznym stopniu z jednej strony z zakresem o z drugiej strony z zakresem końcowej fazy dyftongicznych kontynuantów */o/ i stanowi swego rodzaju pomost pomiędzy nimi. Dość tu należy, iż realizacje typu σ są już całkowicie odrębne od */a:/.

Przejdźmy do stosunków fonologicznych pomiędzy */o/ i */a:/. Gruchmanowa (35), jak już wspominałem, traktuje tę sprawę sprzecznie i niejasno. Z eksplicytnie podanej liczby fonemów oraz schematu synchronicznego wynika zanik opozycji */a:/ ↔ */o/, a ze schematu diachronicznego zlanie się tych właśnie dwóch fonemów. Z umieszczonego bezpośrednio pod nimi zestawienia fonemów wynika natomiast, że opozycja ta jest zachowana. W tym kontekście schemat diachroniczny należałoby rozumieć w ten sposób, iż pomiędzy */a:/ i */o/ doszło czy dochodzi do jakiejś wzajemnej wymiany zasobów (mogłoby tu chodzić jedynie o stwierdzenie występowanie wspólnego alofonu [ɔ] i przenoszenie tego faktu na poziom fonologiczny). Topolińska (64, 66) przyjmuje tu dwa odrębne fonemy, z tym że fonem / σ / (*/o/) uznaje ona za „fakultatywny”, dopatrując się w fakultatywnych realizacjach */o/ tożsamy fonetycznie z podstawowymi realizacjami fonemów / ϵ , u, σ / substytucji fonologicznej / σ / → / ϵ , u, σ /. Jest to podejście zbyt mało abstrakcyjne, niepozwalające na ujęcie wariacji fonetycznej w funkcjonujący model fonologiczny, w swej istocie niefonologiczne i – przynajmniej z punktu widzenia współczesnej metodologii – błędne. W przebadanym przeze mnie materiale (pomimo ewentualnych drobnych różnic o charakterze fonetycznym odnosi się to również do materiału przedstawionego w starszych opracowaniach) mamy tu do czynienia niewątpliwie z dwoma odrębnymi fonemami. Podsumujmy fakty fonetyczne: (1) Wszystkie kontynuanty */o/ (w pozycji niezależnej), monoftongiczne i dyftongiczne, występują całkowicie wymiennie we wszystkich morfemach leksykalnych i gramatycznych, (2) */a:/ nigdy nie wykazuje wymowy dyftongicznej, typowej dla */o/ i w jego przypadku dominującej¹⁴, (3) */a:/ nigdy nie przyjmuje wymowy scentralizowanej typu [σ], (4) */a:/ nie ulega zwężeniu, występującemu u tylnego monoftongicznego kontynuantu */o/, (5) */o/ nie wykazuje wymowy otwartej typu [ɔ], pojawiającej się u */a:/. Zakresy alofonów obu fonemów są więc wyraźnie rozdzielne. Nawet jeżeli część kontynuantów */a:/ i */o/ utożsamia się fonetycznie, nie mamy tu w żadnym wypadku utożsamienia fonologicznego. Fakultatywnie identyczna wymowa jest wyłącznie faktem powierzchniowym, alofonicznym i nie dotyczy struktury głębokiej. Uwagi te *mutatis mutandis* odnoszą się również do opozycji / σ / ↔ / ϵ / i / σ / ↔ /u/.

¹⁴ W starszym materiale obecna jest marginalnie wymowa dyftongiczna, ale dyftongiczny kontynuant */a:/ jest całkowicie odmienny od kontynuantów */o/.

Dość skomplikowanym zagadnieniem jest wymowa kontynuantów */e:/, */e/ przed /N/, ustnego kontynuantu */ē/ w śródgłosie¹⁵ i *[i] oraz ich współczesne stosunki fonologiczne. W tym miejscu skupię się wyłącznie na pozycji po spółgłoskach twardych (i, przypominam, akcentowanych), a do wymowy po spółgłoskach miękkich i związanych z nią problemów fonologicznych (jak również do ostatecznego podsumowania fonologicznego) przejdę w dalszej części artykułu. Abstrahuję tu również od różnego rodzaju przypadków szczególnych i specyficznych kontekstów (patrz np.: G, 24–25).

Według Gruchmanowej (24, 26, 28–29) */e:, e, ē/ rozwinęły się w uwzględnianych tu pozycjach w [ɤ], *[i] zaś wymawiane jest fakultatywnie jak *y* lub *y*^h. Wymowa dyftongiczna *[i] występować ma przede wszystkim w wygłosie, a rzadziej w śródgłosie. Badaczka stwierdza przy tym w Dąbrowce nasilającą się tendencję do wymowy monoftonicznej również w wygłosie. Tożsamą wymowę */e:, e, ē/ jako [ɤ] oraz fakultatywną wymowę *[i] jako [ɤ] lub [ɤi] stwierdza również Topolińska (65–67). Przejdźmy do wyników analiz akustycznych. Ustny kontynuant */ē/ oraz monoftoniczny kontynuant *[i] mają wartość fonetyczną [ɤ]. Drobną różnicą pomiędzy średnimi wartościami formantowymi u przeanalizowanych jednostek nie jest istotna statystycznie (dla F1 $p=0,158$, dla F2 – $p=0,597$). Takie samo brzmienie przyjmuje również początkowa faza dyftongicznego kontynuantu *[i] (*ii0*), też w tym przypadku brak istotnej różnicy statystycznej w stosunku do interesujących nas tu punktów (wartości p dla F1 i F2 wyniosły dla *ii0* i *ē odpowiednio 0,524 i 0,671, a dla *ii0* i *i* – 0,087 i 0,873). Końcowa faza tego dyftongu (*ii1*) nie osiąga wartości typowych dla /i/. Różnica pomiędzy zbiorami *i* oraz *ii1* jest przy tym istotna statystycznie dla F2 ($p=0,003$) i nieistotna – choć bliska istotnej – dla F1 ($p=0,082$). Najlepszym oznaczeniem tej fazy w transkrypcji precyzyjnej byłoby [i], a całego dyftongu – [ɤi]. Należy tu dodać, że faza końcowa *ii* charakteryzuje się regularnym, znacznym obniżeniem energii artykulacyjnej w stosunku do fazy początkowej. Takie osłabienie artykulacji nie występuje przy tym, np. u dyftongicznych kontynuantów */o/ w tożsamych pozycjach. Jeżeli chodzi o kwestie dystrybucyjne, to w przebadanym materiale w śródgłosie występuje wyłącznie monoftoniczny kontynuant *[i]. Kontynuant dyftongiczny *[i] zanotowałem tylko w wygłosie, gdzie występuje on fakultatywnie obok monoftongu [ɤ]. O tym, że dyftong [ɤi] nie jest strukturą fonologicznie złożoną /Vj/ świadczy fakt, iż [ɤi] wymienia się swobodnie na [ɤ] (fakultatywnego zaniku niewątpliwego /j/ w analogicznych pozycjach nie zanotowałem)¹⁶.

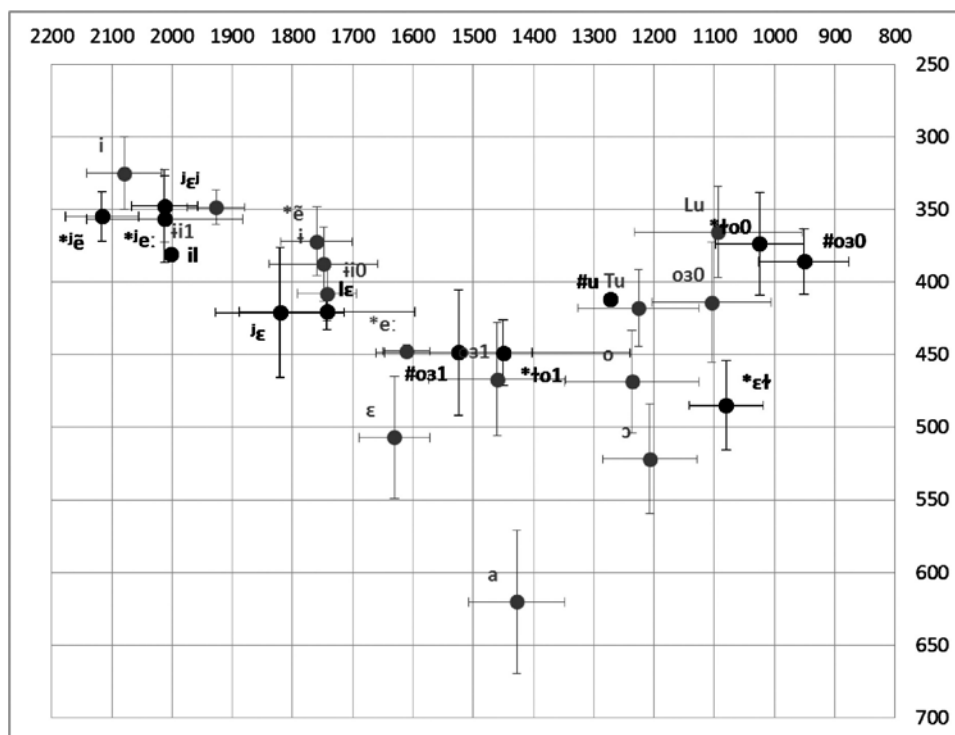
Jak już wspomniałem, Gruchmanowa (24) i Topolińska (66) zgodnie i jednoznacznie stwierdzają utożsamienie się fonetyczne (i fonologiczne) */e:/ z */eN/ i */ē/. W przebadanym materiale */e:/ (punkt *e:* na wykresie) wystąpiło w omawianej tu pozycji niestety tylko dwukrotnie, w obu przypadkach jest to jednak głoska wyraźnie odmienna od [ɤ]. Pod względem F1 przyjmuje ona wartości pośrednie pomiędzy gło-

¹⁵ Dla oszczędności miejsca i zwartości wypowiedzi – oczywiście tam, gdzie nie będzie to grozić nieporozumieniem – będę fakultatywnie upraszczał określenia „kontynuant */e/ przed /N/” na „(kontynuant) */eN/” oraz „ustny kontynuant */ē/ w śródgłosie” na „(kontynuant) */ē/” itp.

¹⁶ Parą minimalną, której w materiale nie zanotowałem, tworzyłyby tu, np. słowa *my* (z dyftongiem lub monoftongiem) i *myj* (tylko z dyftongiem).

skami typu [ɔ] i realizacjami /ɛ/ ([ɛ]). Jeżeli chodzi o os̄ poziomą, to kontynuanty */e:/ są wyraźnie cofnięte w stosunku do [ɔ], a nawet minimalnie bardziej tylne od realizacji /ɛ/. Wymowę taką możemy oznaczyć w odniesieniu do wymowy /ɛ/ w gwarze symbolem [ɛ̠] (w transkrypcji bardziej precyzyjnej lepsze byłoby [ɜ] lub ewentualnie [ɛ̠̠] czy [ɔ̠]). Wrażenie audytywne zgadza się tu z charakterystyką akustyczną: dźwięk ten brzmi po prostu jak głoska pośrednia pomiędzy *y* i *e*, wyraźnie odmienna od nich obu. Trudno dostrzec tu jakiegokolwiek uwarunkowanie sąsiedztwem fonetycznym, por. *rzeka* ['zɛka] obok *żywy* ['zɔvɔi]. Przyjąć więc musimy wbrew dotychczasowej literaturze – z zastrzeżeniami wynikającymi z małej ilości poświadczeń */e:/ w relewantnej pozycji – kontynuant */e:/ odmienny zarówno fonetycznie, jak i fonologicznie od reszty interesujących nas tu głosek. Ani sama barwa typu [ɛ̠], ani chyba jej samodzielność nie byłaby przy tym zjawiskiem unikalnym dla gwary Dąbrówki. Adam Tomaszewski (1934, 16–17, 23) stwierdza istnienie na obszarze wielkopolskim obu barw, węższej *y* [ɔ] i „trochę” szerszej *y*^{<e17} [ɛ̠], choć mają one funkcjonować jako warianty (gwarowe) nie tylko */e:/, ale również */eN/ i */ɛ̠/. Henryk Nowak w opisie fonetyki gwar okolic Borku Wielkopolskiego (Wielkopolska południowa) stwierdza, iż kontynuantem */e:/ jest zasadniczo *y*^{<e}, rzadziej *y* lub *y*^{<e}. W przypadku /eN/ badacz mówi wyłącznie o kontynuancie *y*. Przy omawianiu rozwoju */ɛ̠/ Nowak konstatuje co prawda eksplicytnie jego zrównanie z */e:/, dodaje jednak równocześnie, że brzmi ono (w śródgłosie) zasadniczo jak *y*, rzadziej jak *y*^{<e}. Jeżeli nie mamy tu do czynienia z jakimś błędem drukarskim, to podstawowy kontynuant */ɛ̠/ byłby wbrew uwadze autora jednak odmienny od podstawowego kontynuantu */e:/, co świadczyłoby również o odrębności fonologicznej (Nowak 1982, 96, 99–100, 112–113). Władysława Stachowska-Dembecka stwierdza w Zakrzewie (Wielkopolska południowa) wymowę */eN/ i */ɛ̠/ w śródgłosie tylko jak *y* [ɔ]. */e:/ jest w zasadzie wymawiane w ten sam sposób, ale przy wymowie „staranniejszej” mają tu występować *y*^{<e}, *e*^{<y}, czyli barwa typu [ɛ̠]. Również tutaj mamy więc do czynienia z fakultatywną odrębnością fonetyczną, świadczącą o odrębności na poziomie fonologicznym (Stachowska-Dembecka 1958, 87–88, 96). Tak samo wyrażoną fakultatywną różnicę wymowy pomiędzy kontynuantami */e:/ i */eN/ zauważa w części gwar śląskich Walenty Dobrzyński (1963, 39, 42). We wszystkich wspomnianych opracowaniach brak jednak analizy fonologicznej *sensu stricto*, a autorzy nie poświęcają interesującemu nas zagadnieniu bezpośredniej uwagi, najczęściej podając kontynuanty poszczególnych głosek i połączeń staropolskich w zupełnej izolacji. Nie zawsze mamy w związku z tym pewność, czy podawanie odmiennych zestawów kontynuantów (odmiennych co do samego składu lub częstotliwości występowania wariantów) jest w pełni świadome, czy może jest wyłącznie wynikiem braku konsekwencji. Brakiem konsekwencji moglibyśmy wytłumaczyć fakt, że wnioski badaczy nie zawsze pokrywają się z podanymi przez nich równoległe faktami fonetycznymi. Alternatywnym wyjaśnieniem byłoby tu jednak, iż ulegali oni w takich przypadkach swojej ogólnej wiedzy na temat rozwoju fonetycznego gwar polskich, w znacznej części których do całkowitego zrównania interesujących nas tu głosek rzeczywiście doszło (Nitsch 1957, 39). Wszystko to niestety

¹⁷ W ten sposób oznaczam symbole złożone z podstawowej litery samogłoskowej i dodatkowej litery umieszczonej nad lub pod nią w oryginale.



Rys. 2. Pozostałe jednostki samogłoskowe pod akcentem

utrudnia jednoznaczną interpretację. Niemniej jednak źródła te przemawiają za tym, iż zarówno opozycja pomiędzy kontynuantem */e:/ z jednej strony i kontynuantami */eN/ oraz */ẽ/ z drugiej, jak i wyrażenie tej opozycji na poziomie fonetycznym w postaci przeciwstawienia głoski [ɛ] głosce [ɟ] jest w gwarach polskich możliwe.

Na wykresie 2 przedstawione zostały wartości formantowe (wraz z odchyleniami standardowymi) pozostałych wyróżnionych klas samogłoskowych pod akcentem na te klas już omówionych.

Rozpoczę od kontynuantów */e/ przed /N/ i ustnego kontynuantu */ẽ/ oraz */e:/ po spółgłoskach miękkich. Gruchmanowa stwierdza, że */e:/ po miękkich wymawiane jest w Dąbrówce bezwyjątkowo jak [i], w konsekwencji przyjmując również pełne utożsamienie fonologiczne */e:/ z */i/ (G: 24, 35). W przypadku */eN/ po miękkich zwykle występuje [i], ale możliwe (i w pewnych kontekstach morfologicznych częste) jest również [ɟ] (G, 26). */ẽ/ przed szczelinowymi daje według Gruchmanowej w Dąbrówce [ĩ], rozwoju przed zwartą konkretnie w interesującej nas wsi badaczka niestety nie omawia (G, 28–29). W podsumowaniu fonologicznym Gruchmanowa przyjmuje dla Dąbrówki dystrybucję komplementarną [i, ɟ] i w konsekwencji jeden fonem /i/, co w świetle rozwoju */eN/ i braku jakichkolwiek dodatkowych reguł jest niezrozumiałe. W nieprzekonujący sposób włącza ona poza tym do tego fonemu również *[i], wyka-

zujące fakultatywną wymowę dyftongiczną, nieznaną kontynuantom pozostałych istotnych tu głosek. Gruchmanowa uzasadnia swoją decyzję tendencją do zaniku dyftongicznej wymowy *[i], ale – jak wynika z jej własnego opisu – tendencja ta wówczas nie była doprowadzona do końca ani w śródgłosie, ani w wygłosie, w związku z tym do tak dalekich wniosków w żadnym wypadku uprawniać nie mogła (G, 26, 38). Topolińska przyjmuje fonem *y*, będący kontynuantom */e:/, */e/ przed /N/ i ustnym kontynuantom */ɛ/. Z opisu i wniosków wynika, iż w Dąbrówce możliwe jest – wbrew Gruchmanowej – zachowanie barwy [ɔ] po spółgłoskach miękkich. W fakultatywnej wymowie [i] na miejscu [ɔ] w tej pozycji Topolińska widzi substytucję na poziomie głębokim, fonologicznym, co oczywiście nie jest rozwiązaniem zadowalającym (to i podobne zjawiska powinny być rozstrzygane jako zjawiska powierzchniowe, fonetyczne). W bardzo problematyczny sposób badaczka traktuje *[i]. Po pierwsze, uznaje ona kontynuanta dyftongicznego [ɔi] za alofon /i/ po (fonologicznie) niepalatalnych i niepalatalizowanych. Po drugie, (wtórną) wymowę dyftongiczną traktuje jako wymianę fonologiczną /i/ na *y*. Druga decyzja jest niewłaściwa (tego typu zjawiska powinny być rozpatrywane na poziomie fonetycznym, a nie fonologicznym), aczkolwiek zgodna z praktyką *Opisów*. Pierwsza decyzja prowadzi natomiast do niespójności opisu. Topolińska nie uznaje bowiem miękkich wargowych w gwarze Dąbrówki za fonemy, a rozwój staropolskich miękkich wargowych */LjV/→/LjV/ przyjmuje tylko dla pozycji przed samogłoskami innymi niż *i* (T, 65, 66–67). W wyniku tego dwie odrębne i fonetycznie zawsze różne formy *my* [mɔi] i *mi* [mʲi] sprowadzić można zgodnie z modelem Topolińskiej wyłącznie do jednej jedynej formy fonologicznej /mi/. Z formy fonologicznej /mi/ można zaś wygenerować w oparciu o ten model wyłącznie formę *my* [mɔi], w żaden zaś sposób nie można wygenerować formy *mi* [mʲi]. Wyjściem jest tu przyjęcie albo miękkich fonemów wargowych, albo dwóch fonemów samogłoskowych, albo rozwoju */LjV/→/LjV/ również dla pozycji przed *i*. Z punktu widzenia gwary najbardziej uzasadnione wydaje się rozwiązanie drugie. Trudno teraz rozstrzygnąć, czy o ostatecznym kształcie opisu Topolińskiej zadecydowała jakaś niechęć do takiego rozwiązania, czy może niemożność jego włączenia do opisu przy przyjętym paradygmacie fonologicznym.

Przejdźmy do opisu współczesnego materiału, w tym do wyników analiz akustycznych. Dla */eN/ i */ɛ/ podaję tu wspólne wartości (punkt */ɛ̃), */e:/ potraktowałem jako klasę odrębną (punkt */e:). Już analiza audytywna przekonała mnie, że opinia Gruchmanowej o konsekwentnym utożsamieniu się w Dąbrówce */e:/ oraz ustnego kontynuantu */ɛ/ po miękkich z */i/ (wyrażona zresztą eksplicytnie w stosunku do */e:/ już przez Nitscha (1957, 34, 92)), jest sprzeczna z wymową zarejestrowaną w moim materiale. Zazwyczaj od razu i bez najmniejszych wątpliwości stwierdzić można w słowach, jak *siedem*, *cienki* czy *pięć*, głoskę zauważalnie bardziej otwartą od typowych realizacji /i/, przy czym dotyczy to kontekstów, w których nie wchodzi w grę żadne wtórne zmiany artykulacyjne *i*, (por.: G, 27–28). Zgodny z moim materiałem okazał się natomiast w zasadzie opis Topolińskiej (65–66) oraz teksty Sobierajskiego (1985, 86–104). Zbiory */ɛ̃ i */e: wykazują wartości F1 nieznacznie, ale regularnie wyższe od *i*. Choć zakresy możliwych wartości zachodzą na siebie, to zauważalne części przedziałów (górną dla *i*, dolną dla */ɛ̃ i */e:) są rozłączne. Dla pary *i*, */ɛ̃ współczynnik *p* dla F1 wyniósł 0,001, dla pary *i*, */e: natomiast 0,007. W obu

przypadkach różnica jest więc bez wątpienia istotna statystycznie. Nieistotne są natomiast różnice w F2 (odpowiednio $p=0,097$ i $p=0,273$). Dane akustyczne potwierdzają więc wymowę bliską, ale odrębną od /i/¹⁸. Możemy przyjąć dla niej oznaczenie [i̯] lub [i̯]. Kolejnym zagadnieniem jest wzajemny stosunek *i̯ i *e̯. W przebadanym materiale realizacje *e̯: są średnio nieco bardziej tylne od *i̯, wykazując o wiele silniejsze zróżnicowanie w osi F2 (odchylenie standardowe jest ponad dwukrotnie większe). Większość zakresu realizacji *i̯ mieści się przy tym w zakresie *e̯. O odrębności stanowi przede wszystkim obecność u *e̯: realizacji wyraźnie bardziej tylnych (o F2 w przedziale 1800–1900), jakie nie wystąpiły w przebadanym materiale u *i̯. Różnica pomiędzy obu zbiorami w zakresie F2 jest istotna statystycznie ($p=0,046$). Trudno jednak określić, czy różnica ta rzeczywiście odzwierciedla jakąś stałą tendencję wymawianiową, związaną z odrębnością fonologiczną. Do jednoznacznego rozstrzygnięcia tej kwestii konieczny byłby o wiele obszerniejszy korpus nagrań.

Pora na podsumowanie fonologiczne w zakresie */e̯:/, */e/ przed /N/, ustnego kontynuantu */ē/ w śródgłosie oraz *[i̯]. Z powodu braku miękkich fonemów wargowych w Dąbrowce¹⁹ kontynuanty *[i̯] i *[i̯] nie mogą być uznane za alofony jednego fonemu. Kontynuanty */ē/ i */eN/ wymawiane są identycznie zarówno po twardych ([ɣ]), jak i po miękkich ([i̯]) i reprezentują dziś jeden fonem. Kontynuant */e̯:/ okazał się natomiast od nich fonetycznie różny, przynajmniej po spółgłosce twardej ([ɣ]), a być może również miękkiej ([i̯, i]). Wymaga to przyjęcia dodatkowego, odrębnego fonemu. Mamy tu więc co najmniej trzy fonemy: /i/ (*[i̯]), /ə/ (symbol przyjęty dla */ē/ i */eN/) oraz /ɜ/ (symbol przyjęty dla */e̯:/). Pozostaje nam kwestia statusu *[i̯]. Jak już zaznaczyłem, w przebadanym materiale w śródgłosie występuje wyłącznie wymowa monofonogiczna [ɣ], dla wygłosu zaś charakterystyczna jest wymowa dyftonogiczna [ɣi] wymieniająca się swobodnie z monofonogiczną [ɣ]. W śródgłosie więc *[i̯] nie różni się niczym od */ē/ i */eN/ (różniąc się jednocześnie od */e̯:/). W wygłosie w grę wchodzić by mógł wyłącznie kontrast pomiędzy *[i̯] i */ē/. Jeżeli */ē/ miałoby tu kontynuant [ɣ], to konieczne byłoby przyjęcie kolejnego fonemu (*[i̯] wymawiane fakulta-

¹⁸ Sobierajski zapisuje ją jako *y*, czyli [ɣ], nie rozróżniając brzmienia po twardych i po miękkich. Podobna praktyka typowa jest dla większości (jeżeli nie wszystkich) polskich opracowań dialektologicznych, choć można z najwyższym prawdopodobieństwem zakładać, iż po spółgłoskach miękkich nigdzie nie jest (czy nie było) to [ɣ] dokładnie takie jak po twardych, ale głoska wyraźnie bliższa [i]. Transkrypcja z *y* również po miękkich jest wynikiem wrażenia audytywnego („podpowiadanego” przez słuch fonematyczny), jakie wywołują omawiane tu sekwencje u użytkownika języka (ogólno)polskiego. Również ja przy przesłuchiwaniu całych słów słyszałem w takich przypadkach *y*, choć analiza izolowanych segmentów i analiza akustyczna nie pozostawiała wątpliwości, co do rzeczywistej barwy, bardzo bliskiej *i*.

¹⁹ Za nieprzyjmowaniem miękkich fonemów wargowych przemawiają te same argumenty, co w polszczyźnie ogólnej. Co do aspektu fonetycznego, to również w Dąbrowce obserwujemy wymowę wyraźnie asynchroniczną. Np. średnia długość realizacji /a/ w przebadanym materiale wyniosła 120 ms, podczas gdy średnia długość wokoidu w połączeniach */Lja/ – 180 ms, co przemawia jednoznacznie za przyjęciem tu struktury /Lja/ (dodać należy, że w niewątpliwym poświadczeniu połączeniu /Cja/ – słowie *specjalny* – długość wokoidu odpowiadającego sekwencji /ja/ wyniosła 155 ms, co odpowiada dolnej granicy zakresu realizacji */Lja/). Takie same proporcje typowe są zresztą dla /e/ i */Le/ (113 ms wobec 177 ms), co o tyle istotne, że to właśnie pozycji przed /e/ przypisuje się najdłuższe zachowanie wymowy synchronicznej w polszczyźnie. Ważną przesłanką za bifonematyczną interpretacją pierwotnych miękkich wargowych jest również fakt, iż w pozycji */Li/ wystąpił w przebadanym materiale konsekwentnie alofon scentralizowany /u/, niewystępujący po wargowych.

tywnie jako dyftong lub monoftong przeciwstawiałoby się */ë/ wymawianemu tylko jako monoftong). Tak jednak nie jest, wygłosowe */ë/ utożsamiało się bowiem fonetycznie i fonologicznie z /ɛ/. W tym przypadku *[i], */ë/ oraz */eN/ można więc włączyć do jednego fonemu o alofonie monoftongicznym w śródgłosie i fakultatywnym dyftongicznym w wygłosie. Jeżeli jednak wymowa dyftongiczna *[i] w śródgłosie – opisywana jako rzadka już w starszych opracowaniach – utrzymała się systemowo do dzisiaj i nie wystąpiła w moim materiale wyłącznie z powodu jego stosunkowej szczupłości, przyjęcie dodatkowego fonemu byłoby konieczne (można by go oznaczyć symbolem /i/).

Punkt *iɛ* reprezentuje fonem /ɛ/ między spółgłoskami miękkimi, punkt *iɛ* zaś po miękkich przed twardymi. Gruchmanowa (23) stwierdza w sąsiedztwie spółgłosek miękkich wyraźne zwężenie *e* do [e, ɘ, ɪ], a czasem do [i]. Na zjawisko to zwraca również uwagę Topolińska, opisując je jako zwężenie do [e] (65). W przebadanym materiale wyższa i bardziej przednia artykulacja /ɛ/ w danej pozycji jest bardzo wyraźna zarówno pod względem audytywnym, jak i akustycznym. Przy jednostronnym (lewostronnym) sąsiedztwie miękkiej najbardziej typową realizacją jest samogłoska typu [ɛ]. Zróżnicowanie wariantów jest przy tym dość znaczne, pojawić się tu bowiem mogą również wymowy jak [e], [ɛ̃], [ɛ̄], [ɘ], [ɪ] itp. Wymowa w obustronnym sąsiedztwie miękkiej jest natomiast jeszcze wyższa i jeszcze bardziej przednia, a przy tym też bardziej jednolita. Mamy tu do czynienia z głoską typu [i̯ɪ], której realizacji pokrywają się zasadniczo z realizacjami */ë/ (dla F1 $p=0,549$, dla F2 $p=0,573$), różniąc się od realizacji /i/ (dla F1 $p=0,028$, dla F2 $p=0,018$). Punkt */ɛ reprezentuje fakultatywne podwyższone realizacje /ɛ/ po /l/ (wymawianym w tej pozycji w moim materiale jak średnie [l], ale pod względem wpływu na /ɛ/ funkcjonującym jak spółgłoska miękka). Jak widzimy, w tej pozycji typową wymową jest [ɘ], choć (w zależności od następującej spółgłoski) mogą pojawić się warianty bardziej przednie.

Punkt *il* reprezentuje poświadczenie (fakultatywnej) wymowy rozszerzonej /i/ przed /l/, znanej przez Gruchmanową (27) i Topolińską (65). Mamy tu głoskę odpowiadającą klasie wariantów */e:/, */eN/, */ë/ po miękkich czy /ɛ/ między miękkimi (pojedynczego poświadczenia dokładniej umiejscowić nie sposób).

Punkt *#u* reprezentuje poświadczenie nagłosowego /u/. W danym przypadku /u/ wystąpiło w wariantach typu [ɔ̃], co byłoby niezgodne z regułami podanymi przez Gruchmanową (18–19), ale odpowiadałoby bardziej szczegółowej i dopuszczającej fakultatywność regule Topolińskiej (65). Na podstawie jednego poświadczenia nie sposób powiedzieć nic więcej.

Punkty *#o30* i *#o31* reprezentują początkową i końcową fazę dyftongu kontynuującego nagłosowe */o/. Zaznaczyć tu od razu należy, że – inaczej niż w śródgłosie – warianty monoftongiczne w tej pozycji zasadniczo nie występują. Faza początkowa różni się zauważalnie od fazy początkowej dyftongu śródgłosowego. Mamy tu mianowicie artykulację wyższą i zdecydowanie bardziej tylną. Różnica ta jest istotna statystycznie (dla F1 $p=0,029$, dla F2 – $p<0,001$). Spowodowana jest ona „brakiem” bezpośredniego sąsiedztwa lewostronnego lub ewentualnie słabszym jego oddziaływaniem na granicy morfologicznej. Można by się tu też ewentualnie zastanawiać, czy nie mamy tu przypadkiem odmiennej struktury fonologicznej (tj. /wɔ/ w nagłosie wobec /ɔ/ w śródgłosie). Pomiędzy fazami końcowymi różnicy istotnej statystycznie nie ob-

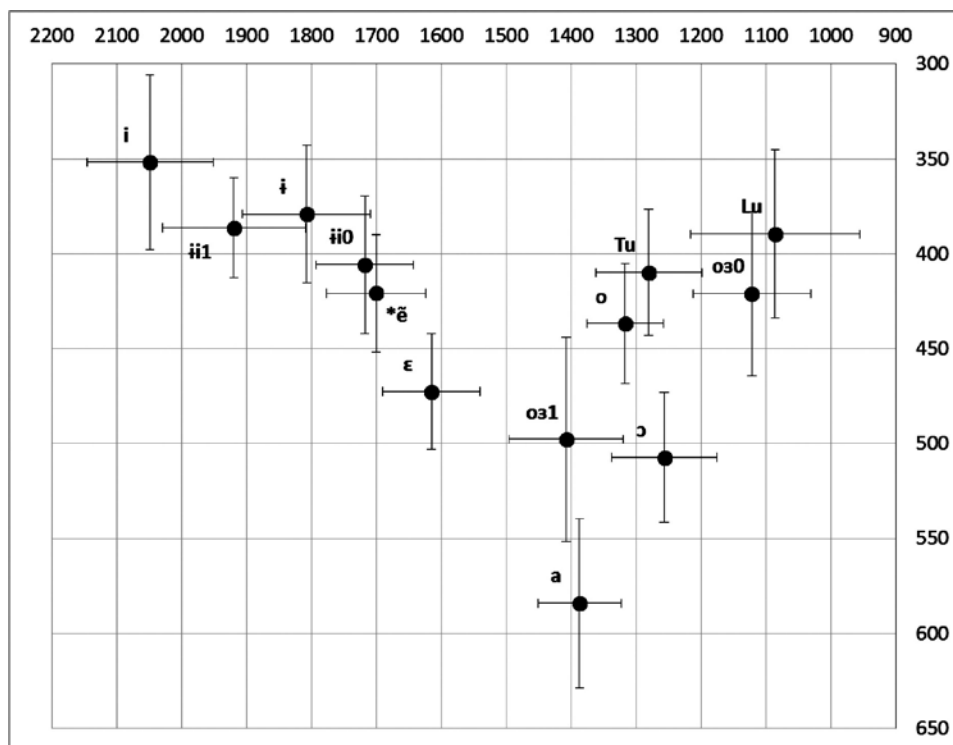
serwujemy ($p=0,436$, $p=0,073$). Punkty **to0* i **to1* reprezentują śródgłosowy dyftong powstały z **to/*. Również tu faza początkowa jest wyższa i bardziej tylna niż w przypadku dyftongicznej wymowy śródgłosowego **o/*. Różnica nie jest jednak tak wyraźna jak w powyższym przypadku, choć pozostaje istotna statystycznie (dla F1 $p=0,009$, dla F2 – $p=0,018$). Faza końcowa, jeżeli chodzi o średnie wartości formantowe, niewiele różni się od końcowych faz *o3* czy *#o3*. Zwrócić tu może tylko uwagę znacznie większe zróżnicowanie w osi F2 (odchylenie standardowe jest tu niemal dwukrotnie wyższe). Być może również w tym przypadku za niezbyt uderzającą, ale regularną różnicą fonetyczną stoi różnica fonologiczna. Gruchmanowa mówi co prawda o zrównaniu się **to/* z **o/*, ale w dość obszernym materiale ilustrującym to twierdzenie nie odnajdujemy monoftonicznych kontynuantów **to/*, podczas gdy wymowa monoftoniczna **o/* jest nierzadka (G, 15–16). Różnica ta – obligatoryjność struktury powierzchniowej [uV] w jednych morfemach (jak *plot*) wobec fakultatywności [uV, V] w innych (jak *pod*) – jest konsekwentnie zachowana w przebadanym przez mnie materiale. Jedynym możliwym wytłumaczeniem jest tu przyjęcie odmiennych struktur fonologicznych (/we/ wobec /e/) oraz obligatoryjnego alofonu monoftonicznego /e/ w pozycji po /w/ (wymowa dyftongu z „geminacją” fazy początkowej –**[u:V] – jest bowiem niemożliwa).

Punkt **eł* reprezentuje kontynuant **e/* przed tautosylabicznym **t/*. Głoska ta jest zauważalnie wyższa i bardziej tylna od realizacji /o/. Nie podlega ona jednak dyftongizacji ani centralizacji, należy ją więc przyporządkować fonologicznie właśnie do /o/ (por.: T, 66), gdzie do odpowiedniego punktu wywodu historycznego wkraśl się najpewniej błąd drukarski). Taka, a nie inna różnica wartości formantowych w stosunku do /o/ jest całkowicie oczekiwana z racji na stałe prawostronne sąsiedztwo /w/ (ponadto w przebadanym materiale interesującą nas tu samogłoskę często poprzedzają spółgłoski wargowe, co może dodatkowo wspierać takie właśnie przesunięcie wartości formantowych).

Samogłoski nieakcentowane

Na wykresie 3. przedstawiono wartości formantowe (wraz z odchyleniami standardowymi) podstawowych jednostek samogłoskowych poza akcentem.

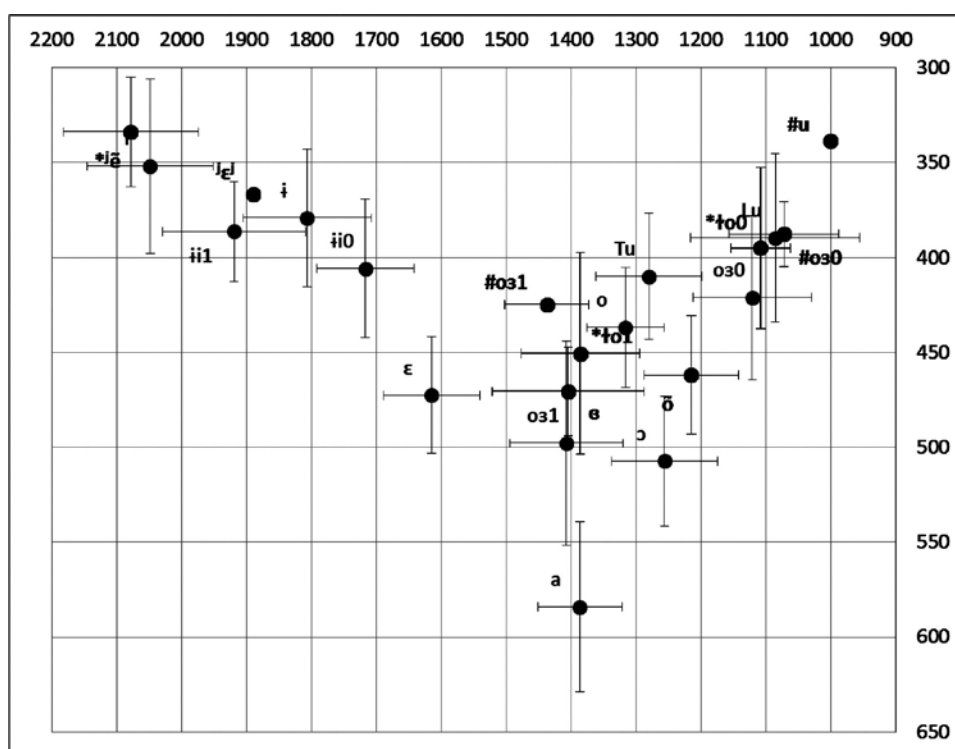
Ogólny kształt tworzony przez (skrajne) punkty jest tu właściwie taki sam jak pod akcentem, a zmniejszenie przestrzeni samogłoskowej jest stosunkowo niewielkie (przyjmując średnie *i*, *a*, *Lu* za punkty referencyjne, rozpiętość wartości poza akcentem w osi F1 wynosi 98%, a w osi F2 79% rozpiętości pod akcentem). Nie mamy tu więc jakiegś wyraźnej redukcji. Większe są poza akcentem wartości odchylenia standardowego, zwłaszcza F1 (o ok. 33%), w mniejszym stopniu F2 (o ok. 9%). Oba zjawiska łącznie skutkują już dość wyraźnym zachodzeniem na siebie pól akustycznych sąsiednich typów samogłoskowych. Z uwagi na ogólnie niewielkie różnice w stosunku do pozycji pod akcentem nie będę tu szczegółowo omawiał charakterystyki każdego punktu, poświęcając uwagę wyłącznie takim przypadkom, gdzie nie mamy do czynienia tylko z wynikami prostego osłabienia i mniejszej precyzji artykulacji poza akcentem.



Rys. 3. Podstawowe jednostki samogłoskowe poza akcentem

Realizacje /i/ mogą być poza akcentem wyraźnie obniżone. Zjawisko to jest przy tym uwarunkowane przynajmniej częściowo lewostronnym kontekstem fonetycznym. Warianty najniższe i scentralizowane (typu [ɪ]) występują mianowicie po spółgłoskach welarnych, przy czym sama spółgłoska nie jest w takich przypadkach właściwie zmięczona, a tylko nieznacznie przesunięta w przód. Związane jest to bez wątpienia z tendencją do depalatalizacji miękkich welarnych, którą notuje Gruchmanowa dla pozycji przed *e*, dopatrując się tu wpływu niemieckiego (G, 47).

Dyftongiczny kontynuant *[i] (*ii0*, *ii1*), występujący tylko w wygłosie, może nie różnić się w żaden zasadniczy sposób od akcentowanego, często jednak jego początkowy i końcowy element są tu sobie zauważalnie bliższe (np. różnica pomiędzy nimi w osi F1 nie jest istotna statystycznie z $p=0,103$, podczas gdy pod akcentem jest z $p=0,021$). Kontynuant */eN/ i */ē/ (*ē*) przyjmuje również poza akcentem wartość fonetyczną [ɔ] i nie różni się w sposób istotny statystycznie od początkowej fazy dyftongicznego kontynuantu *[i] ($p=0,309$, $p=0,515$). Monofonemiczny kontynuant *[i] (*i*) poza akcentem okazuje się w porównaniu z *ē wyraźnie podwyższony i bardziej przedni. W stosunku do *ē współczynnik *p* wyniósł tu 0,008 dla F1 i 0,005 dla F2, różnica ta jest więc niewątpliwie istotna statystycznie. Pod względem F1 *i* nie różni się zresztą istotnie statystycznie od końcowej fazy dyftongu *ii* ($p=0,402$) przy istotnej róż-



Rys. 4. Pozostałe jednostki samogłoskowe poza akcentem

nicy w stosunku do jego fazy początkowej ($p=0,033$). Pod względem F2 *i* różni się on natomiast zauważalnie od obu faz dyftongu *ii* ($p=0,001$, $p<0,001$). Zróżnicowanie wariantów jest tu spore, mamy tu zarówno realizacje typu [ɤ] jaki i wymowę typu [i]. Dystrybucja obu wariantów jest przy tym całkowicie zależna od pozycji fonetycznej. W śródgłosie występuje wyłącznie [ɤ], w wygłosie zaś obok [ɤ] również [i]. [i] należy tu potraktować jako wynik wtórnej kontrakcji dyftongu [ɤi], swoiste uproszczenie wymowy w pozycji słabszej przodycznie. Kontynuanty */i/ z jednej strony i kontynuanty */ē, eN/ – pomimo częściowego zachowania różnic fonetycznych – utożsamione są więc całkowicie pod względem fonologicznym (patrz wyżej).

Monoftongiczne kontynuanty */o/ przyjmować mogą poza akcentem warianty wyższe niż pod akcentem. Podobnie jest w przypadku końcowej fazy dyftongicznego kontynuantu */o/, który wykazuje tu bardzo szeroki zakres wartości F1. W obu przypadkach możliwe są artykulacje bliskie lub tożsame [ɔ], nieobecne pod akcentem.

Na wykresie 4 przedstawiono wartości formantowe pozostałych samogłosek poza akcentem wraz z odchyleniem standardowym.

Poza akcentem kontynuanty */eN/ i śródgłosowego */ē/ po miękkich (**iē*) w przebadanym materiale okazały się zrównane z [i]. Pojedyncze poświadczanie /ɛ/ między miękkimi (*jɛ*) zachowuje natomiast brzmienie odrębne, choć bliskie klasie [i].

Izolowane poświadczanie nagłosowego /u/ (#u) ma charakter samogłoski wybitnie wysokiej i tylnej. Można więc chyba przyjąć, że w nagłosie fonem ten przyjmuje fakultatywnie wariant zamknięty lub otwarty. Minimalna liczba przykładów uniemożliwia sformułowanie dokładniejszych wniosków.

Scentralizowane warianty */o/ (e) wykazują o wiele większe zróżnicowanie w obu osiach (zwłaszcza w F2) niż pod akcentem, gdzie przyjmowały wyłącznie artykulację tylną-centralną. Tu poświadczona jest również wymowa *stricte* centralna, a nawet centralno-przednia. Można przypuszczać, że – podobnie jak w przypadku *[i] – dochodzi tu do wtórnej kontrakcji dyftongu *oɜ*, niewystępującej pod akcentem, co skutkuje powstaniem nowych wariantów i zwiększa zróżnicowanie fonetyczne scentralizowanych artykulacji monofongicznych. Rozkład wariantów */o/ jest podobny jak pod akcentem (72,5% realizacji przypada na wymowę dyftongiczną, 12,5% na monofongiczną tylną i 15 na monofongiczną scentralizowaną).

Końcowa faza dyftongu */o/ (*oɪ) wykazuje bardzo duże zróżnicowanie w osi F1, tak samo jak *oɜ*. Możliwe warianty wykraczają tu poza zakres realizacji akcentowanych, występuje tu m.in. artykulacja typu [ɔ], niestwierdzona pod akcentem ani razu.

Punkt *ɔ* reprezentuje kontynuant ustny */ɔ/ (wszystkie poświadczenia w końcówce 3. os. l.mn.). Gruchmanowa przyjmuje tu kontynuant tożsamy z otwartym alofonem /u/, czyli [ɔ]. Co istotne, wymowa wydaje się tu być niezależna od poprzedzającej spółgłoski (w przykładach ilustrujących rozwój nosówki również po labialnych i welnarnych występuje konsekwentnie [ɔ], inaczej niż w przypadku /u/). Bez rozbudowania reguły fonologicznej nie sposób więc włączyć ustnego kontynuantu */ɔ/ do fonemu /u/. Regułę rozbudowaną, mogącą potencjalnie rozwiązać ten problem, odnajdujemy u Topolińskiej (65), z powodu braku ilustracji materiałowej trudno ją jednak jednoznacznie zweryfikować. W przebadanym przeze mnie materiale nie znajduje ona niestety ani potwierdzenia, ani zaprzeczenia. Topolińska zdaje się przyjmować, iż ustnym kontynuantem */ɔ/ jest /ɔ/ (nie zaś /u/), zwężenie opisuje jako zjawisko fonetyczne, ale jako jedno ze źródeł współczesnego fonemu /u/ podaje */ɔ/. (T, 66, 67). Jako że jedna z tych informacji jest opatrzona odsyłaczem do drugiej, sobie sprzecznej, chodzi tu raczej o jakiś błąd drukarski (najprawdopodobniej kontynuantem ma być jednak /u/). W przebadanym materiale ustny kontynuant */ɔ/ to monofong tylny, pod względem F1 pośredni pomiędzy /ɔ/ z jednej strony i otwartym alofonem /u/ z drugiej. Audytywnie stwierdzić tu można zarówno barwę typu [ɔ], jak i barwę typu [ɔ]. Niewykluczone, iż wymowa otwarta pojawia się tu pod wpływem wymowy ogólnopolskiej. Utrudnia to niestety interpretację fonologiczną.

Kilka uwag o tzw. samogłoskach nosowych

W gwarze Dąbrówki nie może być mowy o samogłoskach nosowych w randze fonemów (z przyczyn identycznych, jak w literackiej polszczyźnie). Ich brak stwierdzają zresztą bez jakichkolwiek wątpliwości już Gruchmanowa (37) i Topolińska (64). Istotnym zagadnieniem pozostaje tu według mnie jednak kwestia istnienia samogłosek

nosowych w sensie fonetycznym²⁰. Fonetyczne nosówki w pozycji przed szczelinowymi przyjmuje Gruchmanowa (28, 37) oraz Topolińska (66), widząc tu realizacje struktur typu /VN/. Samogłoski nosowe występują regularnie również w transkrypcjach Sobierajskiego (1985, 86–104).

W przebadanym materiale synchroniczne samogłoski nosowe przed szczelinowymi (jako kontynuanty */*ě*, *ǫ*/) nie występują. Mamy tu do czynienia tylko i wyłącznie ze strukturami fonetycznie złożonymi, składającymi się z samogłoski i nosowego gładu. Przeciętna długość wokoidu odpowiadającego tradycyjnym samogłoskom nosowym to ok. 149 ms. Wokoid ten rozpoczyna artykulacja samogłoskowa (będąca ośrodkiem sylaby), w większości przypadków (72%) czysto ustna, rzadziej (14%) ustna z lekką nazalizacją niewielkiego końcowego odcinka lub (14%) lekko unosowiona w całości. Dopiero średnio po 85 ms, czyli po 57% czasu trwania całego wokoidu, rozpoczyna się faza o silnej nosowości i stosunkowo niejasnej barwie ustnej typu [u] lub nieco bardziej przedniej, niezgłoskotwórcza. Ten nosowy gład zajmuje przeciętnie 43% całej artykulacji z niewielkim odchyleniem standardowym (8%). Zróżnicowanie proporcji trwania obu faz w poszczególnych przeanalizowanych poświadczeniach jest więc niewielkie. Wymowa odpowiada tu ogólnopolskiej.

Podsumowanie fonologiczne

W przebadanym materiale stwierdziłem osiem fonemów samogłoskowych: /i, u, ə, ε, ɜ, e, a, ɔ/. W stosunku do opisu Gruchmanowej przyjąłem więc dwa lub trzy dodatkowe fonemy (/ə, ɜ/, ew. /ɔ/). W porównaniu z pracą Topolińskiej rozbudowałem natomiast system o jeden fonem (/ɜ/), poza tym nie uznałem za słuszne relatywizowania statusu dwóch kolejnych (/ə, ɔ/). Rzeczą zupełnie nową jest więc przyjęcie fonemu /ɜ/, oparte na dotychczas niedostrzeżonej lub pominiętej odrębności wymowy */*e*/. W przypadku pozostałych różnic zadecydowały odmienne ustalenia faktyczne co do dystrybucji (jak w kwestii [i, ɛ] w stosunku do opisu Gruchmanowej), inne zasady metodologiczne (jak w przypadku /ə, ɔ/ w stosunku do opisu Topolińskiej) czy też niedociągnięcia autorów dotychczasowych opisów (tu chyba należy zaliczyć niespójną interpretację */*a*:/ u Gruchmanowej).

Przejdźmy do podsumowującej charakterystyki przyjętych fonemów, mającej stanowić punkt wyjścia całościowego opisu systemu samogłoskowego interesującego nas dialektu w sensie ustalenia zestawu cech dystynktywnych i przyporządkowania określonych ich wartości poszczególnym fonemom.

Podstawowym alofonem /i/ jest [i]. Transkrypcja i klasyfikacja Gruchmanowej (35) i Topolińskiej (64) wychodzą z tego samego założenia. Warianty obniżone lub scentralizowane występują fakultatywnie w niewielu specyficznych kontekstach i z perspekty-

²⁰ Poważnym błędem, powtarzającym się niestety w wielu opisach polskiej fonetyki gwarowej i literackiej jest nierozróżnianie *stricte* synchronicznej wymowy samogłosek nosowych od wymowy dyftongicznej czy też określanie tej ostatniej właśnie mianem „synchronicznej”. Fakt, iż w języku polskim tzw. „samogłoski nosowe” (np. w pozycji przed szczelinowymi) wymawiane są jako dyftongi złożone z samogłoski ustnej i gładu nosowego jest już znany od dawna (Benni 1924, 20–21). Wymowa dyftongiczna jest w swej istocie wymową równie asynchroniczną co wymowa składająca się z samogłoski i spółgłoski nosowej. Oczywiście uproszczenia terminologiczne tego typu same w sobie można w pewnych przypadkach zaakceptować, są one jednak niedopuszczalne w opisach ściśle fonetycznych bez opatrzenia ich eksplicytną uwagą o rzeczywistej wymowie.

wy ogólnej klasyfikacji możemy je pominąć. Oznaczenie symbolem *i* jest oczywiście w pełni adekwatne.

Fonem /u/ ma dwa podstawowe alofony: [u] i [ʊ]. Gruchmanowa (35) – na ile można wnioskować o tym z transkrypcji – za alofon podstawowy przyjmuje [u]. Topolińska (64) natomiast status ten przypisuje [ʊ]. Kwestię tę można rozstrzygać różnie w zależności od uwzględnionych kryteriów. Z racji na absolutną właściwie wyłączność barwy [u] dla fonemu /u/ (przy bardziej skomplikowanej sytuacji [ʊ]) oraz na fakt, iż sąsiedztwo spółgłosek koronalnych i palatalnych jest dla samogłosek tylnych kontekstem nacechowanym, zdecydowałem się na [u]. Jeżeli chodzi o sam zapis, to i tak – mając na uwadze prostotę oraz ogólne zasady transkrypcji IPA – należałoby przyjąć symbol *u*.

Najbardziej typowymi barwami /ə/ jest [ə] w śródgłosie oraz [əɪ] (obok [ə]) w wygłosie. Topolińska (64) określa ten fonem (a właściwie *analogiczny* fonem, nie włącza bowiem do niego *[i]) w kategoriach fonologicznych jako [+wysoki] i w odróżnieniu od /i/ [+centralny]. Za podstawowy wariant należy uznać [ə], czyli głoskę poziomu średniego zamkniętego, centralną, nieco przesuniętą do przodu. Przesłankami są tu: wyższa częstotliwość występowania tego alofonu, fakultatywność wymowy dyftongicznej oraz silniejsze nacechowanie pozycji, w której ona występuje. W pozycji po miękkiej dochodzi tu do ekstremalnego przesunięcia w górę i przód; ze względu na silne nacechowanie tej pozycji można pominąć tego typu realizacje w opisie ogólnym. W grę wchodzi tu oznaczenia *i* i *e*, ze względu na alofon podstawowy wybrałem to ostatnie.

Podstawowym wariantem /ɛ/ jest [ɛ], samogłoska poziomu średniego otwartego, w zasadzie przednia, ale wyraźnie cofnięta. /ɛ/ jest bardzo podatne na przesunięcia w górę i w przód pod wpływem sąsiedztwa spółgłosek miękkich, a w wyniku tego na utożsamienie fonetyczne z innymi samogłoskami przednimi (również wykazującymi taką podatność). Oznaczenie symbolem *ɛ* jest w pełni adekwatne.

Barwą stanowiącą o odrębności /ɜ/ jest [ɛ] (w transkrypcji bardziej precyzyjnej [ɜ], ewentualnie [ɛ̃, ə]). Trudno powiedzieć cokolwiek więcej o zachowaniu tej głoski poza występowaniem alofonów bliskich [i] po spółgłoskach miękkich (przy założeniu, że w tej pozycji /ɜ/ utrzymuje fonologiczną niezależność), co wspólne dla wszystkich samogłosek przednich. Najprostszym, a jednocześnie fonetycznie dość adekwatnym symbolem jest *ɜ*.

/ɔ/ jest samogłoską słabo labializowaną, tylną, poziomu średnio otwartego. Podstawowym alofonem /ɔ/ jest [ɔ], choć zaobserwować można tendencję do wymowy bardziej otwartej typu [ɔ̃]. Najbardziej adekwatnym symbolem jest tu *ɔ*.

/a/ jest samogłoską niską i centralną bez skłonności do artykulacji bardziej tylnej i z pewną tendencją do wymowy bardziej przedniej (ta ostatnia właściwość wynikać może ze skłonności /ɔ/ do wymowy obniżonej). Zastosowane oznaczenie jest w tym przypadku w pełni adekwatne.

Fonem /e/ wykazuje silne zróżnicowanie wariantów, w znacznej mierze niezależne od pozycji, nie sposób więc tu oceniać kwestii alofonu podstawowego z perspektywy nacechowania kontekstów. Topolińska (64–65) definiuje ten fonem jako [–wysoki] w stosunku do /u/ i [+centralny] w stosunku do /ɔ/, przyjmując za alofon podstawowy monoftong scentralizowany. Uwzględniając najwyższą częstotliwość występowania, za

alofon podstawowy należy jednak uznać raczej wariant dyftongiczny. W całości przeanalizowanego materiału wymowa monoftongiczna tylna i scentralizowana łącznie jest ponad dwukrotnie, a sama monoftongiczna scentralizowana ponad pięciokrotnie rzadsza niż wymowa dyftongiczna. Przyjmując za punkt wyjścia wszystkie możliwe warianty fazy początkowej i końcowej alofonów dyftongicznych oraz uwzględniając charakter alofonów monoftongicznych, za „punkt ciężkości” realizacji tego fonemu w przestrzeni samogłoskowej uznać należy poziom średni (z pewną skłonnością do średniego otwartego) i szereg tylno-centralny. Oznaczenie tego fonemu znakiem ϵ jest więc dobrze uzasadnione fonetycznie, choć ma oczywiście w dużej mierze charakter symboliczny. Ze względu na szeroki zasób wariantów swobodnych należy w ogólnym opisie fonologicznym zwracać szczególną uwagę na realizm przyjmowanych cech dystynktywnych i ich wartości w odniesieniu do realnych cech fonetycznych wariantów / ϵ / z jednej strony i sąsiednich fonemów z drugiej.

W tabeli 3 przedstawiam własną próbę ustalenia cech dystynktywnych fonemów samogłoskowych gwary Dąbrowki Wielkopolskiej. Przyjąłem tu następujący zestaw cech: [\pm niskie], [\pm tylne], [\pm wysokie] oraz [\pm peryferyjne]²¹.

Tabela 3. Cechy dystynktywne fonemów gwary Dąbrowki Wielkopolskiej

	-tylne		+tylne	
	+peryferyjne	-peryferyjne	-peryferyjne	+peryferyjne
+wysokie, -niskie	i	ɤ		u
-wysokie, -niskie	ɛ	ɜ	e	ɔ
-wysokie, +niskie		a		

Wszystkie głoski [-tylne] są płaskie, a [+tylne] zaokrąglone. Samogłoski [-tylne] i [-niskie] wykazują silną tendencję do identyfikacji fonetycznej pod wpływem otoczenia fonetycznego. W sąsiedztwie spółgłosek miękkich (głównie lewostronnym, ale w pewnej mierze również prawostronnym) [-wysokie] i [-niskie] / ϵ , ɜ/ przyjmują dodatnią wartość cechy [\pm wysokie] i stają się obojętne co do cechy [\pm peryferyjne]. Obojętne co do cechy [\pm peryferyjne] w tym kontekście stają się również / ϵ /. / ϵ , ɜ, ɤ/ mogą się tu albo utożsamić fonetycznie ze sobą nawzajem, występując w postaci alofonów dość wysokich i przednich, ale nadal [-peryferyjnych] w stosunku do /i/, albo przyjąć wartość dodatnią cechy [\pm peryferyjne] i utożsamić się z realizacjami /i/. Fonem /i/ z kolei może pod wpływem kontekstu prawostronnego (np. /l/) przyjąć ujemną wartość cechy [\pm peryferyjne] i utożsamić się z [+wysokimi] i [-peryferyjnymi] realizacjami / ϵ , ɜ, ɤ/. Fonem /u/ po spółgłoskach niewelarnych i nielabialnych przyjmuje [-peryferyjny] alofon [ɔ]. Fonem / ϵ / jest w stosunku do /ɔ/ (jak również /u/) [-peryferyjny], przyjmując swobodne warianty mniej skrajne w przestrzeni formantowej, czyli bardziej centralne

²¹ Korelatem *peryferyjności* jest w naszym przypadku przesunięcie artykulacji w kierunku centralnego punktu przestrzeni samogłoskowej zarówno w osi F1, jak i osi F2.

lub wyższe od /ɔ/ (i bardziej centralne lub niższe od /u/). Fakultatywnie (z pewnym uwarunkowaniem pozycyjnym i niezbyt często) /e/ może przybierać dodatnią wartość cechy [±wysokie] (utożsamiając się fonetycznie z otwartym alofonem /u/) lub dodatnią wartość cechy [±peryferyjne] (utożsamiając się fonetycznie z podstawowym alofonem /ɔ/).

Na koniec wypada przedstawić macrycę rozpoznawania fonemów (tabela 4.).

Tabela 4. Matryca identyfikacji fonemów gwary Dąbrówki Wielkopolskiej

	i	ɔ	ɛ	ɜ	a	ɔ	ɛ	u
[niskie]	–	–	–	–	+	–	–	–
[tyłne]	–	–	–	–	o	+	+	+
[wysokie]	+	+	–	–	o	–	–	+
[peryferyjne]	+	–	+	–	o	+	–	o

Uwagi końcowe

W przebadanym materiale stwierdzić należy bardzo dobre zachowanie gwarowych cech fonetycznych. Wszystkie właściwie zjawiska opisywane w dotychczasowej literaturze (jak dyftongiczna wymowa *y*, bogactwo wariantów monoftongicznych i dyftongicznych *o*, alofon otwarty i zamknięty *u* itp.) znajdują w zebranych przeze mnie nagraniach bardzo dobre, wręcz pełne, odzwierciedlenie aż do najmniejszych szczegółów. Redukcji nie uległ również system fonologiczny. W stosunku do starszych opisów wprowadziłem do niego co prawda pewne zmiany, ale nie stoi za nimi jakiegokolwiek zbliżenie do polszczyzny ogólnej lub jej wpływ. Należy mieć tu jednak na uwadze, iż wypowiedzi czysto spontaniczne stanowią stosunkowo niewielką część zebranego i przebadanego materiału. Prawdopodobne jest, że informatorki – które, jak się okazało w trakcie nagrań, rozumiały cel pracy eksploratora i miały już pewne doświadczenia pracy z dialektologiem – w mniej lub bardziej kontrolowanych wypowiedziach świadomie orientowały się na najbardziej archaiczną formę gwary, jaką znały. Podejrzewam, iż w wypowiedziach całkowicie spontanicznych wpływ polszczyzny ogólnej byłby (bardziej) zauważalny i pociągałby za sobą większe lub mniejsze rozchwianie na poziomie systemu dźwiękowego.

Niestety – z powodu szczupłości materiału badawczego – nie wszystkie problemy fonetyczne i fonologiczne mogłem rozwiązać całkowicie i ostatecznie. Mam jednak nadzieję, że w ostatecznym rozrachunku kwestie rozwikłane przeważają nad nierozwikłanymi. Poza skromnym wkładem w stan wiedzy o fonetyce gwar polskich życzyłbym sobie, żeby artykuł ten unaoczniał również potencjał metod akustycznych w badaniach nad fonetyką i fonologią dialektalną.

Dodatek: dane liczbowe

Tabela 5. Wartości formantowe samogłosek akcentowanych z odchyleniem standardowym

	F1	F2	σ F1	σ F2		F1	F2	σ F1	σ F2
a	620	1428	49	80	ɛ	459	1332	14	62
ɔ	522	1207	38	78	#oɔ0	386	951	23	75
ɛ	507	1631	42	59	#oɔ1	448	1524	43	123
*e:	448	1611	5	38	#u	412	1272		
i	325	2079	25	62	lɛ	420	1743	12	146
Lu	365	1094	31	139	*lo0	374	1025	35	73
o	469	1237	35	112	*lo1	449	1451	23	211
Tu	418	1225	27	100	*ie:	356	2013	30	129
oɔ0	414	1104	41	99	*ɛl	485	1080	31	62
oɔ1	467	1460	39	114	*iɛ̃	355	2116	17	61
ii0	408	1743	19	49	iɛj	347	2012	25	54
ii1	348	1927	12	48	ll	381	2002		
i	387	1749	26	90	iɛ	421	1821	45	107
*ɛ̃	372	1760	24	59					

Tabela 6. Wartości formantowe samogłosek nieakcentowanych z odchyleniem standardowym

	F1	F2	σ F1	σ F2		F1	F2	σ F1	σ F2
a	584	1387	45	65	ii1	386	1919	26	110
ɔ	507	1256	34	81	*ɛ̃	421	1700	31	76
ɛ	473	1615	31	74	#u	338	1001		
i	352	2049	46	97	õ	462	1215	31	73
Lu	390	1086	44	130	ɛ	471	1405	23	117
o	437	1317	32	59	*lo0	395	1108	43	46
Tu	410	1280	33	82	*lo1	451	1386	53	91
i	379	1807	36	99	#oɔ0	388	1072	17	85
oɔ0	421	1121	43	91	#oɔ1	425	1438	0	64
oɔ1	498	1408	54	87	iɛj	367	1891		
ii0	406	1718	36	75	*iɛ̃	334	2079	29	105

Literatura

- Benni T. (1924), *Ortofonja polska*, Warszawa–Lwów.
- Dobrzyński W. (1963), *Gwary powiatu niemodlińskiego. Cz. I. Fonetyka*, Wrocław–Warszawa – Kraków.
- Garczyńska J. (2014), *Analiza akustyczna samogłosek w gwarze kurpiowskiej*, [w:] *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia. Materiały konferencji naukowej „Gwara i tekst”*. Kraków, 27–28 września 2013 r., red. M. Rak i K. Sikora, Kraków, s. 223–233.
- Gruchmanowa M. (1969), *Gwary Kramsk, Podmokli i Dąbrówki w województwie zielonogórskim*, Zielona Góra.
- Gruchmanowa M. (1970), *Gwary zachodniej Wielkopolski*, Poznań.
- Jocz L. (2013), *System samogłoskowy współczesnych gwar centralnokaszubskich*, Szczecin.
- Jocz L. (2016), *VOT i dźwięczność spółgłosek zwartych w Dąbrówce Wielkopolskiej*, w druku.
- Nitsch K. (1957), *Dialekty języka polskiego*, Wrocław – Kraków.
- Nowak H. (1982), *Charakterystyka fonetyczna gwar okolic Borku Wielkopolskiego (w południowej Wielkopolsce). Część I: Wokalizm*, „Slavia Occidentalis”, t. 39, s. 83–118.
- OLA (1965), *Вопросник Общеславянского лингвистического атласа*, zesp. red. *Ogólnosłowiańskiego Atlasu Językowego*, Москва.
- OLA (1994), *Общеславянский лингвистический атлас. Вступительный выпуск. Общие принципы. Справочные материалы*, zesp. red. *Ogólnosłowiańskiego Atlasu Językowego*, Москва.
- Orawski M. (2001), *Analiza akustyczna samogłosek pochylonych na podstawie przykładów z Orawy i Śląska*, [w:] *Gwary dziś. 1. Metodologia badań*, red. J. Sierociuk, Poznań, s. 147–152.
- Sawicka I. (2007), *Język polski*, [w:] *Komparacja współczesnych języków słowiańskich. Fonetyka i fonologia*, red. I. Sawicka, Opole, s. 305–320.
- Sobierajski Z. (1985), *Teksty gwarowe z zachodniej Wielkopolski*, Wrocław–Warszawa–Kraków –Gdańsk–Łódź.
- Stachowska-Dembecka W. (1958), *Gwara wsi Zakrzewo w powiecie rawickim*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 3, s. 81–127.
- Tomaszewski A. (1934), *Mowa ludu wielkopolskiego*, Poznań.
- Topolińska Z. (1982), *Opisy fonologiczne polskich punktów „Ogólnosłowiańskiego Atlasu Językowego”*. Zeszyt I. Kaszuby, Wielkopolska, Śląsk, Wrocław.